

Sygn. akt I A Ca 1144/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jan Futro (spr.)

Sędziowie: SA Bogdan Wysocki, SA Ewa Staniszevska

Protokolant: st. sekr. sąd. Izabela Kyc

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. spółka komandytowa z siedzibą w M.

przeciwko (...) S A z siedzibą w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 10 lipca 2012 r., sygn. akt IX GC 899/11

1. oddala apelację;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej 2 700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Ewa Staniszevska Jan Futro Bogdan Wysocki

I A Ca 1144/12

UZASADNIENIE

Powódka (...) sp. z o.o. spółka komandytowa z siedzibą w M. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty 145 239,69 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 2011 r. i kosztami procesu.

W uzasadnieniu twierdziła, że w związku z nienależytym wykonaniem przez nią umowy spedycji zawartej z (...) (...)V. z siedzibą w A. (Holandia), której przedmiotem było zorganizowanie przewozu 14 ton słodczy z zakładu (...) sp. z o.o. w B. na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej do miejscowości U. położonej na terytorium W. i zleceniem wykonania przewozu bez dokonania należytej weryfikacji wiarygodności przewoźnika, ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za zaginięcie towaru, co stanowi wypadek ubezpieczeniowy objęty umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z pozwanym towarzystwem ubezpieczeniowym.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 10 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo.

Orzekając o kosztach postępowania zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd I instancji powołał następujące ustalenia.

Powódka (...) Sp. z o.o. spółka komandytowa w M. jest przedsiębiorcą świadczącym usługi w zakresie organizacji przewozu towarów - tzw. spedycji. Pozwana (...) S.A. w Ł. świadczy usługi ubezpieczeniowe.

W dniu 31 maja 2010 r. powódka zawarła z pozwaną umowę ubezpieczenia obejmującą ochroną ubezpieczeniową w okresie od 3 czerwca 2010 r. do 2 czerwca 2011 r. Warunki ubezpieczenia zostały określone oprócz umowy także w załączniku do polisy oraz ogólnych warunkach ubezpieczenia stanowiących integralną część zawartej przez strony umowy. Ubezpieczenie obejmowało swym zakresem odpowiedzialność za szkody rzeczowe powstałe z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania usług spedycyjnych w ramach zawieranych przez powódkę umów spedycji.

Stosownie do treści klauzuli nr 4 zawartej w Ogólnych warunkach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności lub posiadania mienia pozwana udzieliła powódce (ubezpieczonemu) ochrony ubezpieczeniowej za szkody powstałe wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania przez nią zobowiązań w ramach prowadzonej przez nią działalności, przy czym wyżej wskazana klauzula OWU zawierała postanowienie, iż pozwana (ubezpieczyciel) nie odpowiada za szkody wyrządzone wskutek powierzenia wykonania zobowiązań osobie nieuprawnionej lub nieposiadającej wymaganych prawem koncesji, licencji, specjalizacji zawodowych.

W dniu 15 marca 2011 r. firma (...) z siedzibą w A. zleciła powódce zorganizowanie przewozu 14 ton słodczy z magazynu firmy (...) sp. z o.o. w B. do miejscowości U. na W.. Powódka przyjęła to zlecenie o nr (...), zobowiązując się świadczyć na rzecz zleceniodawcy usługę spedycji. W imieniu powódki realizując wyżej wymienione zlecenie i organizując przewóz towaru działała jej pracownica K. R. (1).

Wobec braku wolnych środków transportowych u stale współpracujących z powódką przewoźników K. R. (1) w dniu 15 marca 2011 r. wystawiła ofertę obejmującą wykonanie przedmiotowego przewozu na funkcjonujących za pośrednictwem internetu giełdach transportowych - giełdzie (...) oraz giełdzie (...)(...).

Jeszcze w tym samym dniu 15 marca 2011 r. do K. R. (1) zgłosił się mężczyzna, który przedstawił się jako P. K. oświadczając, iż reprezentuje węgierską firmę przewozową (...) z siedzibą w B. i jest zainteresowany wystawioną przez powódkę na giełdzie transportowej (...) ofertą przewozu. K. R. (1) dokonała standardowej weryfikacji mającej dokonać przewozu firmy transportowej. Od reprezentującego firmę mężczyzny P. K. drogą elektroniczną (mailową) otrzymała następujące dokumenty: odpis z węgierskiego rejestru sądowego, z którego wynika, iż spółka (...) K. es S. T. jest wpisana do niego od dnia 30 września 1996 r. pod numerem (...) (...) jako „Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe (...) Spółka komandytowa, licencję na transport drogowy towarów, w myśl której wyżej wymieniona spółka posiada uprawnienia do zarobkowego świadczenia usług transportu drogowego towarów na warunkach określonych w licencji na przewozy krajowe i międzynarodowe (ważność licencji od 17 grudnia 2009 r. do 17 grudnia 2014 r.), polisę ubezpieczeniową A. z dnia 2 lutego 2011 r. poświadczającą, iż wyżej wymieniona spółka ma ważne ubezpieczenie międzynarodowej odpowiedzialności przewoźnika. W polisie ubezpieczeniowej wskazane były numery rejestracyjne pojazdów objętych ubezpieczeniem - (...) i (...), przy czym termin ważności polisy upływał 18 stycznia 2012 r. K. R. (1) i reprezentujący węgierską firmę (...) ustalając warunki współpracy kontaktowali się mailowo i telefonicznie.

Na podstawie wyżej wskazanych dokumentów K. R. (1) uznała, że zgłaszający się do niej mężczyzna P.K. jest godny zaufania, a reprezentowana przez niego firma (...) spełnia standardowe wymagania, by świadczyć usługi przewozowe. W jej ocenie nic nie wskazywało na to, by miała ona jakiegokolwiek obawy, co do wyboru przewoźnika. Uznając, iż zgłaszająca się firma spełnia niezbędne wymogi powódka zleciła realizację transportu przewoźnikowi węgierskiej

firmie (...) z siedzibą w B.. Jako miejsce załadunku towaru powódka oznaczyła magazyn (...) w B. k. G., natomiast jako miejsce rozładunku magazyn w miejscowości U. na W..

Przewoźnik przyjął zlecenie i przekazał pracownicy powódki numery rejestracyjne ciągnika siodłowego, który miał przyjechać po nadawany towar. Początkowo, jak wynika z korespondencji elektronicznej P. K. z K. R. (1) z dnia 15 marca 2011 r. po towar miał przyjechać ciągnik siodłowy o numerach rejestracyjnych (...) (ciężarówka) wraz z naczepą - chłodnią o nr rej. (...).

W dniu 16 marca 2011 r. P. K. za pomocą korespondencji elektronicznej (mailowo) poinformował K. R. (1) o zmianie środka transportu, którym przewóz miał zostać dokonany, podając numery rejestracyjne ciągnika siodłowego - (...) (...) i naczepy- chłodni (...).

W dniu przewozu - 19 marca 2011 r. do nadawcy towaru zgłosił się kierowca F. K. przedstawiciel węgierskiego przewoźnika (...) wraz z awizowanym pojazdem o numerach rejestracyjnych (...) (ciągnik siodłowy) i (...) 548 (naczepa - chłodnia) i odebrał ładunek 14 ton słodyczy o wartości 32 733,76 euro z miejsca załadunku z magazynu w B. k. G.. W nocy około godz. 2.00 opuścił teren zakładu (...) Sp. z o.o.

Ładunek nie dotarł do odbiorcy, zaś wszelkie podejmowane przez K. R. (1) próby nawiązania kontaktu z przewoźnikiem tudzież kierowcą, podejmowane już po wydaniu towaru skończyły się niepowodzeniem. Przewoźnik po odebraniu towaru i opuszczeniu miejsca załadunku nie skontaktował się z nadawcą, odbiorcą ani spedytorem.

W konsekwencji powyżej opisanych wydarzeń nadawca i właściciel towaru (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. - obciążył odpowiedzialnością za zaginiony towar głównego spedytora (...) (...)V. z siedzibą w A., a ten z kolei wezwał do naprawienia szkody powódkę. Pismem z dnia 24 marca 2011 r. firma (...) (...)V. złożyła powodowej spółce reklamację sygnalizując kradzież przewożonego towaru. Pismem z dnia 25 marca 2011 r. (...) Sp. z o.o. w W. poinformowała (...), iż w związku z kradzieżą towaru przewożonego do F. Węgry na podstawie zlecenia nr (...) w najbliższym czasie wystawi notę obciążeniową za utracony towar.

Pismem z dnia 31 marca 2011 r. firma (...) Sp. z o.o. w W. wystawiła (...) w A. notę obciążeniową („debit notę 54/10A”) na łączną kwotę 31 928,76 EURO jako koszt skradzionych towarów, informując, iż kwota to zostanie potrącona z bieżącą płatnością tej firmy.

Pismem z dnia 25 marca 2011 r. powódka zawiadomiła Komendę Powiatową Policji w G. o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. W dniu 9 maja 2011 r. Prokuratura Rejonowa w G. wszczęła śledztwo w sprawie 1 Ds. 449/11 o czyn z art. 284 § 2 k.k.

Pismem z dnia 25 marca 2011 r. powódka zawiadomiła pozwaną, iż w dniu 19 marca 2011 r. K. F. (nr paszportu (...)CA) podający się za przedstawiciela przewoźnika (...) odebrał ładunek 14 ton słodyczy od (...) Sp. z o.o. z miejsca załadunku w celu dostarczenia go do miejsca rozładunku, a towar nie został dostarczony - tzn. zachodzi możliwość zajścia wypadku ubezpieczeniowego.

Pismem z dnia 1 kwietnia 2011 r. pozwana wezwała powódkę do przesłania niezbędnych dla dokonania likwidacji szkody informacji i dokumentów. Pismem z dnia 27 kwietnia 2011 r. pozwana ponownie zwróciła się do powódki o przesłanie niezbędnych dla dokonania likwidacji szkody informacji i dokumentów.

W odpowiedzi na wezwania pozwanej powódka przesłała pozwanej pismo wyjaśniające z dnia 5 maja 2011 r.

Decyzją z dnia 31 maja 2011 r. pozwana odmówiła przyznania odszkodowania powódce.

Pismem z dnia 29 lipca 2011 r. powódka poinformowała (...) (...)V. o tym, iż zgłosiła szkodę jako wypadek ubezpieczeniowy do pozwanej, jako jej ubezpieczyciela.

Pismem z dnia 23 sierpnia 2011 r. powódka zakwestionowała odmowną decyzję pozwanej o niewypłaceniu jej odszkodowania.

Pismem z dnia 2 września 2011 r. (...) (...)V. poinformowała powódkę, iż jej zdaniem jest ona odpowiedzialna za rozszczenie nawet jeśli ładunek był realizowany przez jej podwykonawcę.

Pismem z dnia 27 października 2011 r. pełnomocnik powódki skierował do pozwanej wezwanie do zapłaty.

Drogą korespondencji elektronicznej z dnia 21 lipca 2011 r. (...) (...)V. przesłała powódce notę obciążeniową (fakturę) z dnia 26 kwietnia 2011 r. wystawioną przeciwko powódce opiewającą na kwotę 31 928,76 EUR, przy czym poinformowała ją, że oczekuje zajęcia przez nią stanowiska dotyczącego pokrycia kosztów skradzionych produktów do dnia 29 lipca 2011 r.

Postanowieniem z dnia 24 stycznia 2012 r. prokurator Prokuratury Rejonowej w G. na podstawie art. 22 § 1 k.p.k. zawiesiła śledztwo prowadzone w sprawie 1 Ds. 449/11 - do czasu wykonania czynności w drodze międzynarodowej pomocy prawnej przez właściwe organy Republiki Węgierskiej.

Pismem z dnia 1 lutego 2012 r. (...) (...)V. wezwała ostatecznie powódkę do zapłaty kwoty 31 928,76 euro z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2011 r.

Pismem z dnia 15 marca 2012 r. odpowiadając na wezwanie Sądu i przedstawiając dokumenty, do których przedstawienia została wezwana (...) (...)V. poinformowała, iż występuje przeciwko powódce do tutejszego Sądu o zapłatę 31 928,76 euro jako odszkodowania z tytułu zaginięcia ładunku na trasie B. (Polska) - U. (Węgry) określonego potwierdzeniem transportu Nr (...).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiot umowy ubezpieczenia stanowiła odpowiedzialność cywilna powódki jako spedytora przy wykonywaniu umów spedycji, tj. przedmiotem ochrony udzielonej w umowie ubezpieczenia OC była cywilna odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczonego za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej. Stwierdził, że stosownie do treści art. 799 k.c. powódka może uwolnić się od odpowiedzialności odszkodowawczej za utracony towar przez wykazanie, że nie ponosi winy w wyborze przewoźnika, tj. że powierzył przesyłkę podmiotowi godnemu zaufania. Zdaniem Sądu Okręgowego, powódka realizując zlecenie spedycyjne (...) (...)V. z siedzibą w A. dochowała należytej staranności. Z ustalonego stanu faktycznego wynika bowiem, że pracownicy powódki dokonując standardowo weryfikacji potencjalnego przewoźnika żądali takich dokumentów, jakich zażądała w przedmiotowym przypadku pracownica powódki. Przesyłka została powierzona przewoźnikowi profesjonalnie trudniącemu się przewozami, posiadającemu wymagane przez prawo koncesje, licencje lub zezwolenia, zweryfikowanemu w dotychczas praktykowany przez powodową spółkę sposób. W tych okolicznościach sprawa powódka działała z należyłą starannością w rozumieniu art. 355 k.c. w zw. z art. 799 k.c. Nie można zatem - w ocenie Sądu - przypisać powódce winy w wyborze przewoźnika, co słusznie podnosiła w toku procesu strona pozwana, a co prowadzi do wniosku, iż powódka w należyty sposób wykonała swoje zobowiązanie na rzecz (...) (...)V. Nie miało zatem miejsca zdarzenie objęte ochroną ubezpieczeniową przewidzianą umową ubezpieczenia, jaką powódka zawarła z pozwaną w maju 2010 r. Sąd Okręgowy zaznaczył, że nie zachodził żaden z przypadków wyłączenia odpowiedzialności pozwanej, o którym mowa w OWU, a w szczególności nie doszło do wydania towaru osobie nieuprawnionej. Według Sądu Okręgowego, F. K. był osobą uprawnioną do odbioru towaru, zgłosił się bowiem po jego odbiór w umówionym czasie i miejscu, podając numer swojego paszportu, posługując się zaawizowanym samochodem o wcześniej podanych numerach rejestracyjnych. Kierowca został zweryfikowany przez ochronę nadawcy towaru jako przedstawiciel przewoźnika, któremu powódka zleciła przewóz. Żadna inna osoba nie zgłosiła się w tym dniu po ten ładunek. Pozwany nie wykazał w żaden sposób, aby kierowca, który towar odebrał F. K. nie był osobą uprawnioną do działania w imieniu firmy (...). Nie zachodzi również przypadek powierzenia wykonania zobowiązania przewozu osobie nieposiadającej wymaganych prawem koncesji, licencji, specjalizacji zawodowych. Odnosząc się do zarzutu braku legitymacji procesowej czynnej powódki podniesionego w toku procesu przez pozwaną, Sąd Okręgowy stwierdził, że przesłanką powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela z tytułu umowy

ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (art. 822 § 1 k.c.) jest stan odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego (ubezpieczonego) za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, a nie fakt uprzedniego jej naprawienia przez ubezpieczającego (ubezpieczonego). Z ustalonego stanu faktycznego wynika ponadto, że (...) (...)V. z siedzibą w A. dochodzi od powódki zapłaty równowartości utraconego w trakcie przewozu towaru. Z informacji z dnia 15 marca 2012r. przesłanej przez (...) (...)V. wynika, iż występuje ona przeciwko powódce do tutejszego Sądu o zapłatę 31 928,76 euro jako odszkodowania z tytułu zaginięcia ładunku. W ocenie Sądu, powódka zaoferowała dowody świadczące o fakcie, iż została obciążona przez głównego spedytora skutkami utraty towaru.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu - wskazując, co się na nie składa - Sąd Okręgowy powołał przepisy art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1349 z późn. zm.).

Od wyroku tego zaskarżając go w całości apelację wniosła powódka zarzucając zaskarżonemu wyrokowi

- naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na nierozważeniu całego zgromadzonego materiału dowodowego poprzez pominięcie jednoznacznie wynikającej z materiału dowodowego okoliczności, iż firma (...) nie była zarejestrowana na giełdzie transportowej (...), co miało wpływ na ocenę przez Sąd I instancji stopnia staranności spedytora przy wyborze przewoźnika,
- błąd w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, że postępowanie spedytora po zgłoszeniu się firmy (...) jako przewoźnika było zgodne ze standardową procedurą weryfikacji przewoźników przez powoda, podczas gdy z zeznań złożonych za stroną powodową przez Z. D. wynika jednoznacznie, że przy rozpoczęciu współpracy z danym przewoźnikiem spedytor winien sprawdzić jego referencje, co w sprawie niniejszej nie miało miejsca,
- naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 799 k.c. poprzez przyjęcie, że spedytor nie ponosi winy w wyborze przewoźnika pomimo braku weryfikacji informacji przekazanych przez nieznanego sobie przewoźnika przy pierwszym korzystaniu z jego usług.

W konsekwencji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe przeprowadzając dowód z postanowienia Prokuratury Rejonowej w G. z dnia 21 grudnia 2012 r. sygn. I Ds. 1288/12 celem ustalenia, przyczyn zaginięcia przesyłki z magazynu firmy (...) sp. z o.o. w B. do miejscowości U. na W. organizowanej przez powódkę oraz komu powódka powierzyła przewóz tej przesyłki.

Z treści tego postanowienia wynika, że kradzieży wskazanego towaru dokonali nieznani sprawcy posługujący się sfalszowanymi dokumentami. Firma (...) co prawda istnieje na W., jednak nigdy nie zatrudniała osoby, która kontaktowała się z przedstawicielką powodowej spółki, dokumenty przesłane do pracownicy powódki (K. R. (1)) zostały sfalszowane z wyjątkiem odpisu z ogólnie dostępnego rejestru sądowego tej firmy (...). W szczególności sfalszowana została licencja na transport drogowy towarów, w myśl której wyżej wymieniona spółka posiada uprawnienia do zarobkowego świadczenia usług transportu drogowego towarów na warunkach określonych w licencji na przewozy krajowe i międzynarodowe, polisa ubezpieczeniowa, dokumenty osoby odbierającej towar a tablice rejestracyjne pojazdów użyte w sprawie zostały unieważnione z powodu ich wcześniejszej kradzieży. Firma ta też nie zatrudniała nigdy osób o nazwiskach P. K. i K. F.. Treść ustaleń Prokuratury Rejonowej w G. nie była kwestionowana przez strony.

W oparciu o zgromadzony przez Sąd Okręgowy materiał dowodowy, którego ocena – poza pominięciem okoliczności, iż firma (...) nie była zarejestrowana na giełdzie transportowej (...) - nie była przez strony kwestionowana oraz przeprowadzone przed Sądem Apelacyjnym postępowanie za ustalone należało przyjąć następujące fakty:

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu Okręgowego jedynie w zakresie w jakim ten stwierdził, że strony łączyła umowa ubezpieczeniowa na warunkach wskazanych w uzasadnieniu wyroku tegoż Sądu oraz, że powódka przyjęła zlecenie (...) na zorganizowanie przewozu 14 ton słodczy z magazynu firmy (...) sp. z o.o. w B. do miejscowości U. na W..

Po wystawieniu przez pracownicę powódki K. R. (1) na funkcjonujących za pośrednictwem internetu giełdach transportowych - giełdzie (...) oraz giełdzie (...) .eu” oferty wykonania przewozu, skontaktował się z nią telefonicznie mężczyzna, którego tożsamości w późniejszym postępowaniu nie ustalono, który przedstawił się jako P.K. i oświadczył, że reprezentuje węgierską firmę przewozową (...) z siedzibą w B..

K. R. (1) otrzymała od tego mężczyzny drogą elektroniczną (mailową) odpis z węgierskiego rejestru sądowego, z którego wynika, iż spółka (...) K. es S. T. jest wpisana do niego od dnia 30 września 1996 r. pod numerem Cg.01-06- (...) jako „Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe (...) Spółka komandytowa. Z odpisu tego wynikało, że P.K. nie jest osobą upoważnioną do reprezentowania wskazanej przez niego firmy. W rzeczywistości zresztą wskazana firma nigdy nie zatrudniała pracownika o takim nazwisku.

Nadto K. R. (2) otrzymała, napisane w języku węgierskim, sfałszowane dokumenty tj. licencję na transport drogowy towarów, w myśl, której wyżej wymieniona spółka posiada uprawnienia do zarobkowego świadczenia usług transportu drogowego towarów na warunkach określonych w licencji na przewozy krajowe i międzynarodowe, polisę ubezpieczeniową A. z dnia 2 lutego 2011 r. Wskazane w tej polisie tablice rejestracyjne pojazdów użytych do transportu zostały unieważnione z powodu ich wcześniejszej kradzieży.

Na podstawie wyżej wskazanych dokumentów K. R. (1) uznając, że zgłaszająca się za pośrednictwem wskazanego mężczyzny firma spełnia niezbędne wymogi, zleciła realizację transportu będąc wadliwie przekonana, że zleca go przewoźnikowi tj. węgierskiej firmie (...) z siedzibą w B.. W dniu przewozu - 19 marca 2011 r. do nadawcy towaru zgłosił się nieustalony mężczyzna posługujący się sfałszowanymi dokumentami i odebrał ładunek 14 ton słodczy o wartości 32 733,76 euro z miejsca załadunku z magazynu w B. k. G.. Ładunek został skradziony.

W konsekwencji powyżej opisanych wydarzeń nadawca i właściciel towaru (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. - obciążył odpowiedzialnością za zaginiony towar głównego spedytora (...) (...).V. z siedzibą w A., a ten z kolei wezwał do naprawienia szkody powódkę.

Pismem z dnia 25 marca 2011 r. powódka zawiadomiła Komendę Powiatową Policji w G. o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. W dniu 9 maja 2011 r. Prokuratura Rejonowa w G. wszczęła śledztwo w sprawie 1 Ds. 449/11 o czyn z art. 284 § 2 k.k. Postanowieniem z dnia 21 grudnia 2012 r. Prokuratura Rejonowa w G. w tej sprawie o zmiennej sygnaturze I Ds. 1288/12 umorzyła postępowanie wobec niewykrycia sprawców przywłaszczenia mienia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Mimo, że podniesione w apelacji zarzuty dotyczące wadliwego ustalenia stanu faktycznego i w konsekwencji wadliwej oceny skutków ustalonych faktów w tym naruszenia prawa materialnego okazały się zasadne, apelacja ostatecznie okazała się niezasadniona.

Przede wszystkim oceniając czy zachodzi wskazywany wypadek ubezpieczeniowy zauważyć należy, że w toku postępowania przed Sądem I instancji pozwana podniosła zarzut, iż ochroną ubezpieczeniową udzieloną na podstawie zawartej umowy objęte były wyłącznie szkody rzeczowe w znaczeniu zniszczenia lub uszkodzenia mienia (pismo procesowe pozwanej z dnia 12 kwietnia 2012 r. - k. 219-221, na rozprawie w dniu 20 marca 2012 r. pełnomocnik pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego oświadczył, że pozwany odpowiada jedynie za szkody rzeczowe - k.

184). W konsekwencji pozwana zarzucała, że postanowienia łączącej strony umowy ubezpieczenia nie uzasadniały jej odpowiedzialności za opisane zdarzenie. Rzeczywiście zgodnie z § 2 pkt 8 OWU, szkoda rzeczowa to szkoda będąca następstwem wypadku ubezpieczeniowego polegająca na zniszczeniu lub uszkodzeniu mienia (k. 24). W szczególności pojęcie szkoda rzeczowa nie obejmowała kradzieży czy przywłaszczenia mienia.

Odnosząc się do tego zarzutu powódka w piśmie procesowym z dnia 25 kwietnia 2012 r. (k. 231) podniosła, że zarzut ten jest spóźniony, gdyż pozwana powinna zarzut ten podnieść już w odpowiedzi na pozew. Zauważyć jednak trzeba, że to powódka winna wykazać, że wskazane zdarzenie (szkoda) podlegała ubezpieczeniu w myśl zawartej umowy ubezpieczenia. Sąd meriti miał też obowiązek przeanalizować wszelkie dowody a dokumenty, z których wynika to rozróżnienie zostały złożone przez powódkę wraz z pozwem.

Skoro zatem powódka nie wykazała by wskazane w pozwie zdarzenie (konieczność zapłacenia odszkodowania z tytułu kradzieży towaru) stanowiło przewidziany w umowie łączącej strony wypadek ubezpieczeniowy nie było podstaw do zastosowania przepisu art. 805 k.c. ani art. 822 k.c. Należało więc powództwo oddalić.

Ponadto z treści umowy, na którą składa się również wymieniona korespondencja mailowa stanowiąca załącznik do polisy z 31 maja 2010 r. wynika, że ubezpieczenie obejmuje swym zakresem odpowiedzialność za szkody powstałe z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania usług spedycyjnych w ramach zawartej umowy spedycji i usługi spedycyjne objęte ochroną ubezpieczeniową, jednakże pozwana nie ponosi odpowiedzialności za szkody m.in. wynikłe z wydania przesyłki towarowej osobie nieuprawnionej (k. 22).

Nie ma podstaw do podzielenia stanowiska Sądu Okręgowego, że przesyłka została powierzona przewoźnikowi profesjonalnie trudniącemu się przewozami, posiadającemu wymagane przez prawo koncesje, licencje lub zezwolenia. Nie powinno budzić wątpliwości, że towar, którego transportu podjęła się powódka został wydany sobie nieupoważnionej. Już z rejestru pracownica powódki wiedziała, że osoba o nazwisku P.K., nie jest uprawniona do reprezentowania wskazanej przez niego spółki. Jak się zresztą okazało podał fałszywe nazwisko (także wskazywana firma nie miała licencji na transport pozwalającej uznać ją za osobę uprawnioną do jego wykonywania).

Powyższe zwalania pozwaną od odpowiedzialności nawet gdyby zaistniał wypadek ubezpieczeniowy.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego zgodnie z treścią przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz w zw. z art. 99 k.p.c. oraz w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1349).

Ewa Staniszevska Jan Futro Bogdan Wysocki